

UDZIAŁ MIESZKAŃCÓW ZIEMI GOSTYŃSKIEJ W WOJNACH Z LAT 1864, 1866, 1870-1871. ŹRÓDŁA I MATERIAŁY (CZ. I)

Wstęp

Wymowny opis doli i niedoli żołnierskiej w XIX wieku pozostawił Józef Ciupka, walczący w 59. pułku piechoty (4. poznańskim), wchodzącym w skład V korpusu poznańskiego. Ów piechur wziął udział w wojnie francusko-pruskiej z lat 1870-1871, a opis, który pozostawił, dotyczył dwóch bitew: pod Wissembourgiem i Wörth (vel Frœschwiller)¹. Polacy uczestniczyli też w starciu Austrii i Prus w 1866 roku, a także w 1864 roku, kiedy Prusy z Austrią wystąpiły przeciw Danii.

Maszerując 5 Sierpnia z pod miasta Wissembourg ku miastu Wörth, cierpieliśmy wielki głód, bo oprócz czarnej kawy na śniadanie nikt nie miał ani kawałka chleba. Po całodziennym marszu przyszliśmy do pewnej wioski, a za rozkazem pułkownika poszło kilku z nas po wodę ze swymi garnkami. Nie spostrzegliśmy w wiosce żadnej żywej duszy, aż wojacy zaczęli łapać gęsi, kaczki i także dwoje cieląt ze sobą zabrali: w tedy pokazało się kilka niewiast i starców łzawém okiem błagając o miłosierdzie. Z cielętami wracać było ciężko; niechciały iść, a tu nadto było trzeba dźwigać wodę w garnkach blaszanych i nosić kaczki i gęsi. Najprzód puszczone cielęta na wolność, gęsi zaś i kaczki i kury wojacy nieśli tak długo, dopóki nie zemdleli; inni zaś rzucali zdobycz w rów, bo im ciężały na sumieniu lży francuskich wieśniaków. Jeden z szeregowców poznańskiego pułku Nr. 59 zabrał z pewnego domu garnek, w którym było coś około 4 kwarty spuszczonego tłuszczu czyli szmolcu. Sam niemając chleba, pocieszał się, że przyda się kolegom i, że za tłuszcz wyżebrze od którego kawałek chleba. Ponieważ słońce roztopiło tłuszcz, znużony żołnierz widząc, że nikt szmolca nie chce, postawił garniec na ziemi i za komendą „do broni!” ruszył dalej z kompanią. Żal mi było tego daru Bożego, a jeszcze bardziej biednego Francuza, któremu zabrano tłuszcz, może bardzo potrzebny w domu².

¹ W niemieckiej historiografii przyjęła się nazwa „Schlacht bei Wörth”, natomiast w historiografii francuskiej mamy do czynienia z zapisem: „bataille de Frœschwiller-Wörth”. W tekście autor postanowił skłonić się do formy stosowanej przez francuską historiografię.

² J. M y s z o r, *Pobożny Ślązak idzie na wojnę z Francuzami 1870-1871*, Katowice 2014, s. 340.

Przywołany wyżej Józef Ciupka, służył w jednym z tych pułków, do którego żołnierze rekrutowani byli z terenów ówczesnego powiatu krobskiego, w skład którego wchodziło również m.in. miasto Gostyń.

Celem niniejszego tekstu jest ukazanie źródeł oraz materiałów, pozwalających odnaleźć nazwiska mieszkańców ziemi gostyńskiej³, walczących w wojnach kluczowych dla dziejów Austrii i Prus, w których uczestniczyło wielu polskich poddanych panów na Wiedniu i Berlinie. Szczególny nacisk położony został na przybliżenie tych źródeł, na podstawie których możemy uzyskać informacje, ilu żołnierzy pochodziło z terenów dzisiejszego powiatu gostyńskiego i brało udział we wspomnianych walkach; jaki był ich szlak bojowy oraz ilu dzielnych mieszkańców Gostynia i okolic odniosło rany bądź na zawsze spoczęło na polach bitewnych, znajdujących się daleko od ich rodzinnych stron. Niemniej ważnym celem będzie sporządzenie na podstawie omawianego materiału biogramów poszczególnych osób. W części drugiej artykułu zostanie przedstawiona lista zawierająca ponad 150 nazwisk „gostynian”, którzy wzięli udział we wspomnianych wojnach, wraz z krótką prezentacją sylwetek żołnierzy.

1. Tło konfliktów

1.1. Wojna duńsko-pruska (1864)

Nim przejdziemy do właściwego studium, warto w tym miejscu pokrótce nakreślić tło tych konfliktów po to, by część zasadnicza tekstu nie funkcjonowała w oderwaniu od niezwykle istotnego kontekstu historycznego.

Okres pomiędzy utworzeniem Niemieckiego Związku Celnego (1834), de facto pierwszej wyraźnej zmiany w konfiguracji politycznej w Związku Niemieckim na rzecz Prus, a wojną monarchii hohenzollernowskiej z Habsburgami, posłużył tym pierwszym do wprowadzenia istotnych reform wewnętrznych. W tymże okresie narodził się tzw. pruski militarizm, który stał się doktryną dominującą praktycznie we wszystkich dziedzinach życia tego państwa. Pierwszą ofiarą pruskiej maszyny wojennej (lecz również

³ Pojęcie „ziemia gostyńska” nie jest terminem, który posiadałby zakorzenienie w szerszej perspektywie historycznej, dlatego nie jest traktowany jako nazwa własna. Posługując się sformułowaniem „ziemia gostyńska” autor traktuje je jako pewne uproszczenie, pod którym należy rozumieć granice dzisiejszego powiatu gostyńskiego. Określenie to, w tym wypadku, należy traktować jako równe i zamienne z „powiatem gostyńskim”. Autor, ze względu na profil „Rocznika Gostyńskiego”, postanowił zawęzić obszar zainteresowania osobami walczącymi w armii pruskiej do granic, które dziś wyznaczają zasięg administracyjny powiatu gostyńskiego.

pierwszą oznaką dominującej pozycji Berlina w Niemczech) miała stać się Kopenhaga⁴.

Duńska monarchia w połowie XIX wieku była połączona unią personalną z Szlezwikiem, Holsztynem oraz Saksonią-Lauenburg, księstwami wchodzącymi również w skład Związku Niemieckiego. Wskutek działań króla Fryderyka VII, dążącego do wcielenia tych księstw do Królestwa Danii, wstępujący na tron w 1863 roku jego następca – Christian IX odziedziczył po poprzedniku nie lada problem, który rychło miał doprowadzić do orężnych rozstrzygnięć⁵. Ówczesny kanclerz Prus Otto von Bismarck uznał dążenia Kopenhagi za zagrożenie i naruszenie praw narodu niemieckiego do wspomnianych spornych księstw. Decyzją Berlina postanowiono domagać się od butnego króla Danii wyegzekwowania wspomnianych roszczeń, a środkiem, którym ów cel miano osiągnąć, była wojna. Prusy wspólnie z Austrią rozpoczęły działania wojenne w lutym 1864 roku, przekraczając graniczną rzekę Eider⁶.

⁴ Szerzej na temat rozwoju pruskiej państwowości w XIX wieku zob.: Ch. Clark, *Prusy: powstanie i upadek 1600-1947*, Warszawa 2010; J. Kosim, *Prusy i inne kraje niemieckie na Kongresie Wiedeńskim*, [w:] *Europa i świat w epoce romantyzmu i rewolucji 1815-1849*, t. I, red. W. Zajewski, Warszawa 1991, s. 333-365; J. Krasiński, *Historia Niemiec*, wyd. III, Wrocław 2008.

⁵ Gwoli ścisłości warto odnotować, iż była to już II wojna o Szlezwik. Pierwsza z tych dwóch wojen rozegrała się w latach 1848-1851 (w duńskiej historiografii konflikt ten nazywany jest wojną trzyletnią – duń. Treårskrigen). Również w tym konflikcie brały udział wojska pruskie. Co prawda, nie udało się odnaleźć w pruskich wykazach strat osób, które pochodziłyby z ziemi gostyńskiej, lecz natrafić można na kilka nazwisk z terenów bezpośrednio sąsiadujących z powiatem gostyńskim. Jedną z takich osób był fizylier Michał Bimickiewicz, pochodzący z Kobylina, który walczył w 2. Posensches Infanterie-Regiment Nr. 19. Oprócz wspomnianego kobylińskiego fizyliera, warto wymienić nazwiska dwóch innych piechurów służących w 19. Landwehr-Regiment: Andrzej Bomski (vel Bómski) z Koźmina, który zmarł wskutek ran, oraz Mateusz Serdoć z Roszkowa k. Jarocina (poległ – brak bliższych danych); H. CH. Niese, *Namentliches Verzeichniß der Todten und Invaliden der Schleswig-Holsteinischen Armee aus den Jahren 1848, 1849 und 1850/51*, Kiel 1852; F. W. von Varchmin, *Vor zwanzig Jahren – Erinnerungs-Blätter dem Ruhme und der Ehre der Kämpfer Preußens und Deutschlands in den Jahren 1848 und 1849*, Eisenach 1868.

⁶ Wyczerpująco wojnę duńsko-pruską roku 1864 opisał M. Embree, *Bismarck's first war. The Campaign of Schleswig and Jutland 1864*, Eastbourne 2006. Warto również wspomnieć, że w 2014 roku ukazał się duńskiej produkcji miniserial dotyczący wspomnianej wojny pt. *1864* (reż. Ole Bornedal). W jedną z głównych ról wcielił się Pilou Asbæk, grając duńskiego piechura. Serial ukazuje konflikt z duńskiej perspektywy. Twórcy postanowili zwrócić uwagę przede wszystkim na los zwykłych żołnierzy, ukazując ich obozowe życie oraz strach towarzyszący im przed każdą bitwą.

1.2. Wojna austriacko-pruska (1866)

Po dwóch latach pokoju w pruskich garnizonach znów ozwały się werble, sygnał zwiastujący nadejście kolejnej wojny, tym razem z niedawnym sojusznikiem Prus – Austrią. Sadowa, będąca wówczas wsią położoną w Kotlinie Pardubickiej, a znajdująca się w dzisiejszym powiecie Hradec Králové, w 1866 roku stała się krwawą areną zmagania między dwoma monarchiami – Habsburgów i Hohenzollernów. Jak donosił jeden z korespondentów „Gazety Warszawskiej” z 29 września 1866 roku, czyli niemalże 3 miesiące po stoczonych bitwach, pole, na którym toczyły się krwawe zmagania...

jeszcze w tej chwili przedstawia obraz najstraszniejszego zniszczenia. Lasy są zniszczone, pociskami artylerii. Lissa jest zupełną ruiną. Zniszczona zupełnie Sadowa świadczy, jak zaciętą prowadzono o nią walkę. [...] Pola są zupełnie opustoszałe, w niektórych miejscach przedstawiają obraz obszernych cmentarzy, kilka krzyży i małe wyniosłości gruntu pokazują miejsce, gdzie leżą ofiary walk. Do tej pory panuje tam jeszcze powietrze nieczyste, zepsute głównie z powodu gnijących koni, których Prusacy przy szybkości pościgu zakopać zapomnieli. Ptaki drapieżne w znacznej ilości ciągle jeszcze zwiedzają te pola, żywiąc się resztkami ścierwa; na milę co kilka kroków można spotkać szkielety szlachetnego zwierzęcia, które zwykło dzielić z człowiekiem losy niebezpieczeństwa boju⁷.

Wspomniana bitwa była starciem decydującym w tej wojnie, której podłożem stała się rywalizacja między Prusami a Austrią o prymat w Związku Niemieckim. Zakończenie wojny z Danią, w wyniku której Austria uzyskała Księstwo Holsztynu, zaś Berlin we władanie objął Księstwo Szlezewiku, miało stać się na skutek intryg Bismarcka zarzewiem następnego konfliktu. Mimo dyplomatycznych zabiegów, słanych not ultimatywnych, Prusy wyraźnie dążyły do otwartej wojny⁸. Działania zbrojne rozpoczęły się 16 czerwca i trwały do 23 sierpnia, zyskując w historiografii miano wojny siedmiotygodniowej.

Oreżne zmagania, skierowane przeciw kontyngentom wojskowym państw członkowskich Związku Niemieckiego, rozpoczęły wojska pruskie. Jednak główne i decydujące rozstrzygnięcia nastąpiły na terenie wchodzącym w skład cesarstwa Franciszka Józefa I – w Czechach, do których hohenzollernowscy żołnierze wkroczyli w czerwcu 1866 roku. Klimat tamtych dni bardzo dobrze oddaje Marcin Suchacki, pisząc w swojej książce tak:

27 czerwca powitał najeźdźców parną duchotą i kurzem wdzierającym się w oczy, usta i nozdrza ubranych na grantowo pruskich wojaków. Każdy z nich zgodnie z regulaminem miał mundur zapięty na ostatni guzik. Dopiero z czasem, na kolejnych

⁷ „Gazeta Warszawska”, 1866, nr 219, s. 3.

⁸ Szerzej na temat przyczyn wojny R. D z i e s z y n s k i, *Sadowa 1866*, Warszawa 2007, s. 27-71.

etapach kampanii, hohenzollerowscy pedanci dojdą do słusznego wniosku, że wobec panujących upałów należy żołnierzom pozwolić maszerować z rozpiętymi kołnierzykami. [...] W mijanych wioskach nie sposób było ujrzeć jakiegokolwiek mężczyzny. Nasz przemarsz śledziły jeno oczy starców, kobiet i dzieci, lękliwie spozierających przez uchylone drzwi. Widząc, że nie czynimy im szkody, nabierali odwagi i poili żołnierzy wodą, jedynym luksusem, jaki nań czekał w żarze słonecznym⁹.

Jak się wkrótce miało okazać, ten letni skwar nie wpłynął w żaden sposób na kondycję i morale pruskich piechurów, bowiem ci doskonale wyposażeni (m.in. w karabiny Dreyse M1849) oraz dowodzeni wygrali główne bitwy tej wojny, w tym bitwę pod Sadową. Wobec niekwestionowanej przewagi Prus cesarz Austrii musiał skapitulować¹⁰.

1.3. Wojna francusko-pruska (1870-1871)

Słynna depeza emska, mistrzowsko przeredagowana przez kanclerza Bismarcka, stała się bezpośrednią przyczyną wybuchu wojny z Francją. Wojna ta była efektem długoletniej rywalizacji Prus z Francją o dominację w Europie. Bieg wydarzeń przyspieszyły zabiegi Berlina zmierzające do osadzenia na wakującym tronie Hiszpanii pruskiego księcia. Miał nim być Leopold von Hohenzollern-Sigmaringen. Tego typu zabiegi wywołały naturalny niepokój Paryża, a Napoleon III nie chciał dopuścić, by potężny wschodni sąsiad zdobył wpływy w iberyjskim państwie, co de facto oznaczałoby otoczenie Francji. Tajny radca Abecken będący 13 lipca w Ems, zredagował do von Bismarcka depezę, która miała załagodzić konflikt na linii Paryż – Berlin. Została ona tak przeredagowana przez pruskiego kanclerza, dążącego do wojny, by upokorzyć Francuzów. Po opublikowaniu zmienionej treści depezy w prasie oburzenie we francuskich kołach rządowych sięgnęło zenitu, a cesarz Napoleon III 19 lipca 1870 roku wypowiedział wojnę Prusom¹¹.

⁹ M. S u c h a c k i, *Od Custozzy do Loigny 1866-70. Z dziejów wojen o zjednoczenie Niemiec i Włoch*, Zabrze-Tarnowskie Góry, s. 52.

¹⁰ Prócz Sadowy warto wspomnieć o innych dużych bitwach stoczonych podczas tej wojny m.in.: Custozza 26 czerwca 1866, Langensalza, Wysoków, Náchod, Trautenau stoczone 27 czerwca bądź Skalice 28 czerwca. Nie są to oczywiście wszystkie starcia tej wojny. Szerzejsze informacje na temat przebiegu tego konfliktu Czytelnik może znaleźć w: R. D z i e s z y Ń s k i, *Sadowa 1866*; M. E m b r e e, *Too little, too late. The Campaign in West and South Germany, June-July 1866*, Solihull 2015; M. S u c h a c k i, *Od Custozzy do Loigny...*; G. W a r o, *The Austro-Prussian War: Austria's War with Prussia and Italy in 1866*, Cambridge 1996.

¹¹ Konflikt sprowokowany przez Bismarcka jest ilustracją makiawelicznego traktowania polityki, gdzie liczą się przede wszystkim siła i przebiegłość, określone później w dość eufemistyczny sposób jako Realpolitik. Wojna francusko-pruska była również ostatnim konfliktem „gabinetowym” w Europie, w którym prawda nie odgrywała większego znaczenia; władcy mieli prawo prowadzić wojny w słusznej sprawie, a obywateli nikt nie pytał o zda-

Wojna o hegemonię w Europie trwała dość krótko. Konflikt rozpoczął się bitwami przygranicznymi w Alzacji (Wissembourg, Fröschwiller-Wörth), w których uczestniczył pruski V Korpus, a w jego szeregach walczyły pułki z reencji poznańskiej. Kluczowe wydarzenia dla dalszego przebiegu wojny rozegrały się 16 sierpnia w Lotaryngii pod miejscowością Vionville (zwane także bitwą pod Rezonville oraz starciem pod Mars-la-Tour), dwa dni później doszło do bitwy pod Gravelotte (wedle francuskiej historiografii – bitwa pod Saint-Privat), stoczonej również w tej prowincji. Było to największe starcie tej wojny. W efekcie francuska Armia Renu została pokonana, a marszałek Bazaine wycofał się do twierdzy Metz.

Francuzi nie złożyli broni i za wszelką cenę dążyli do odzyskania inicjatywy w wojnie. Jednak próby przerwania impasu podjęte przez marszałka Mac-Mahona zakończyły się katastrofą pod Sedanem (2 września). Prusy triumfowały, Napoleon III dostał się do niewoli, a dwa dni później parlament paryski zdetronizował cesarza i proklamował republikę. Tragedii francuskiej dopełniła kapitulacja Bazaine'a w Metz, gdzie ostatnia nadzieja cesarzowej Eugonii prysła, a ponad sto tysięcy żołnierzy spod znaku trójkolorowego sztandaru trafiło do pruskiej niewoli. Kolejnym etapem konfliktu było rozpoczęte 19 września oblężenie Paryża, w którym uczestniczył m.in. pruski V Korpus. Obroną stolicy Francji dowodził gubernator i generał Ludwik Trochu, który dokonał powszechnej mobilizacji, dzięki czemu nadsekwańskiej stolicy broniło pół miliona ludzi. Mimo wielokrotnie podejmowanych starań odsieczy dla miasta Prusacy szczelnie otoczyli stolicę, odpierając wszystkie próby przerwania oblężenia (ostatnia taka, miała miejsce w styczniu 1871 roku). Wraz z coraz bardziej pogarszającą się sytuacją władze miasta postanowiły podpisać zawieszenie broni. Wojnę zakończył podpisany 10 maja we Frankfurcie pokój, który przypieczętował hegemonię Prus w Europie i doprowadził do zjednoczenia Niemiec¹².

nie. Wnikliwą analizą bismarckowskiej Realpolitik jest studium: H. K i s s i n g e r, *Dyplomacja*, Warszawa 2009.

¹² Z literatury dotyczącej tego konfliktu warto wymienić m.in.: F. D a f f n e r, *Erinnerungen an den deutsch-französischen Feldzug 1870-1871. Mit Berücksichtigung geschichtlicher, geographischer und hygienischer Verhältnisse*, Stuttgart 1906; *Der grosse Krieg 1870-71 in Zeitberichten. Nach Paul von Elpons*, [w:] *Tagebuch des deutsch-französischen Krieges*, red. J. Kürschner, Berlin-Eisenach-Leipzig-Chicago 1895; R. D z i e s z y Ń s k i, *Sedan 1870*, Warszawa 2009; F. E n g e l s, *Wojna francusko-pruska 1870-1871 roku*, Warszawa 1951; G. L e h m a n n, *Die Mobilmachung von 1870/71. Mit Allerhöster Genehmigung Seiner Majestät des Kaisers und Königs, bearbeitet im Königlichen Kriegsministerium von...*, Berlin 1905; H. M o l t k e, *Geschichte des deutsch-französischen Krieges von 1870-71*, Berlin 1891; H. O r t h o l a n, *L'armée du Second Empire (1852-1870)*, Saint-Cloud 2010; L. R o u s s e t, *Histoire générale de la guerre franco-allemande (1870-71)*, t. 1-6, [t. 7:] *Atlas*, Paris b.d.w.; t e n z e, *Histoire populaire de la guerre 1870-71*, Paris 1894; M. S u c h a c k i, *Od Custozzy do Loigny...*, s. 87-199; A. O. W a c h t e r, *La guerre franco-allemande 1870-71. Histoire, politique, diplomatique et militaire*, t. 1-2, Paris 1895; G. W a w r o, *Wojna*

2. Podział administracyjny i pułki armii pruskiej

Przystępując do badań, należy mieć na uwadze kilka zasadniczych kwestii. Rzeczą podstawową jest wiedza na temat ówczesnego pruskiego podziału administracyjnego rejencji poznańskiej. Przyjmując za docelowy obszar naszych poszukiwań współczesne granice administracyjne powiatu gostyńskiego, rychło uświadomimy sobie, że skoncentrowanie się tylko na osobach pochodzących z ówczesnego powiatu krobkiego, nie przyniesie zadowalających rezultatów. W skład dzisiejszego powiatu wchodzi m.in. gminy Borek oraz Pogorzela (od 1887 roku w powiecie koźmińskim), które wówczas przynależały do powiatu krotoszyńskiego. Miejscowości: Daleszyn, Kunowo, Pozegowo¹³, Studzianna znajdziemy w pruskich wykazach pod zapisem „Kreis Schrimm”. Oznacza to, iż dążąc do sporządzenia pełnego wykazu „gostynian”, którzy w 2. połowie XIX wieku walczyli w armii pruskiej, musimy poszukiwać ich aż w trzech powiatach: krobkim, krotoszyńskim oraz śremskim¹⁴.

Przedstawiając szlak bojowy piechurów i kawalerzystów rodem z południowej Wielkopolski, należy przyjrzeć się, z jakich terenów rekrutowały się poszczególne pułki pruskie. Poniżej przedstawiamy wykaz tychże pułków i ich szlak bojowy. Właśnie w nich znaleźli się żołnierze – mieszkańcy wspomnianych trzech powiatów:

Dragoner-Regiment Nr. 4

Szlak bojowy w wojnie 1866 roku: 27 czerwca – Náchod, 28 czerwca – Skalitz, 29 czerwca – Schweinschädel, 3 lipca – Königsgrätz. Walki w wojnie z Francją w latach 1870-1871: 4 sierpnia – Wissembourg, 6 sierpnia – Frœschwiller-Woerth, 30 sierpnia – Stonne, 1 września – Sedan, 3 września – Mont Mesly, 17 września – Villeneuve St. George, 18 września – La Grange Dame Rose, 19 września – Petit Bicêtre-Chatillon, 21 października – La

francusko-pruska. Niemieckie zwycięstwo nad Francją w latach 1870-1871, Oświęcim 2014; E. A. V i z e t e l l y, *My Days of adventure. The Fall of France 1870-71*, London 1914.

¹³ Pozegowo w omawianym okresie było odrębną miejscowością, niebędącą tak jak dzisiaj dzielnicą mieszkalną Gostynia. Według pruskiego podziału administracyjnego zostało włączone do powiatu śremskiego. Miejscowości wchodzące w skład powiatu krobkiego są bardzo dobrze widoczne na dziewiętnastowiecznych mapach powiatu przechowywanych w zbiorach Muzeum w Gostyniu: MG, sygn. 1476, *Mapa powiatu krobkiego z 1821*; MG, sygn. 1725, *Mapa powiatu krobkiego z 2. poł. XIX wieku*. Zob. <http://bit.ly/22xZkka> [dostęp: 16 października 2015 roku].

¹⁴ Warto również podkreślić, iż prócz tych trzech „głównych” powiatów jako punktu wyjścia badań, powinno wziąć się również pod uwagę powiaty kościański oraz wschowski, lecz tylko w tych wypadkach, jeśli dany żołnierz pochodził z miejscowości, która w sposób szczególny była związana bądź powiązana z terenami ziemi gostyńskiej. Nazwiska osób z tych dwóch powiatów wedle tak przyjętego kryterium czytelnik odnajdzie w części drugiej niniejszego artykułu, zawierającej imienne wykazy żołnierzy.

Malmaison, 19 września 1870–28 stycznia 1871 roku – oblężenie Paryża, 19 stycznia 1871 roku – Mont Valerien;

2. Posensches Infanterie-Regiment Nr. 19

Szlak bojowy w wojnie 1866 roku: 4 lipca – Dermbach, 10 lipca – Kissingen, 14 lipca – Aschaffenburg, 25 lipca – Gerchsheim. Walki w wojnie z Francją w latach 1870-1871: 19 sierpnia–27 października blokada twierdzy Metz; 31 sierpnia–1 września – Noisseville, 23 września – Chieulles u. Peltre, 7 października – Bellevue, 22 listopada–18 grudnia – blokada Mézières, 27 grudnia 1870 roku–9 stycznia 1871 roku – oblężenie Péronne, 19 stycznia 1871 roku – St. Quentin;

4. Posensches Infanterie-Regiment Nr. 59

Szlak bojowy w wojnie 1866 roku: 10 lipca – walki o klasztor Hausen, 23 lipca – Hundheim, 26 lipca – walki pod Uettingen i Roßbrunn, 27 lipca – Würzburg. Walki w wojnie z Francją w 1870 roku: 4 sierpnia – Wissembourg, 6 sierpnia – Fröschwiller-Woerth), 1 września – Sedan, 17 września – Mont Mesly, 21 października – La Malmaison, 19 września – Petit Bicêtre Chatillon, 19 września 1870 roku–28 stycznia 1871 roku – oblężenie Paryża.

Ustalony wyżej szczegółowy wykaz bitew z udziałem określonych pułków jest istotny, ponieważ pomaga on dotrzeć do konkretnych list strat, oszczędzając czas na żmudnym wertowaniu kilkusetstronicowych, pełnych wykazów rannych, zabitych i zaginionych sporządzonych dla całości armii pruskiej. W tych pruskich pułkach można odnaleźć większość nazwisk żołnierzy pochodzących z interesujących nas terenów.

Nie są to oczywiście wszystkie hohenzollernowskie oddziały, w których znajdziemy nazwiska mieszkańców ziemi gostyńskiej w 2. połowie XIX wieku. Osoby z tego obszaru Wielkopolski walczyły również w:

1. Posensches Infanterie-Regiment Nr. 18;

3. Posensches Infanterie-Regiment Nr. 58;

1. Niederschlesisches Feldartillerie-Regiment Nr. 5;

1. combinirtes Posensches Landwehr-Regiment Nr. 59¹⁵ (3. Bataillon Rawicz)¹⁶.

¹⁵ Landwehr – rodzaj zorganizowanych rezerw powoływanych w Prusach od 1813 roku, mających charakter wojsk obrony terytorialnej typu milicyjnego. Ponadto w Prusach kategoria wojskowa drugiej kolejności i jednostki wojskowe drugiej kolejności. W armii pruskiej od 1868 roku formowano po dwa bataliony Landwery przy jednym pułku grenadierów oraz po jednym batalionie przy pułku piechoty, zaś przy Korpusie Gwardii cztery bataliony; łącznie sformowano 147 batalionów, z czego 121 wysłano do Francji; w 1870 roku utworzono także pułki kawalerii Landwery; *Landwehr*, [w:] *Mała Encyklopedia Wojskowa*, t. II, red. M. Odlewany, Warszawa 1971. s. 150; J. M y s z o r, *Pobożny Ślązak...*, Aneks, Trudniejsze wyrazy, s. 208.

¹⁶ Autor postanowił w tym przypadku nie wymieniać szlaku bojowego dla tych oddziałów, ponieważ trzon mieszkańców Gostynia i okolic walczył we wspomnianych wyżej 4 pułkach, i dlatego uznał za zasadne przedstawienie tylko dla nich dokładnego szlaku bojowego.

Wyżej wspomniane jednostki skupiały w swoich szeregach największą liczbę żołnierzy z ziemi gostyńskiej. Nie oznacza to jednak, że wojskowe etaty były „zarezerwowane” w nich tylko dla żołnierzy z południa Wielkopolski, bowiem mieszkańcy z powiatów krobkiego, krotoszyńskiego oraz śremskiego służyli również w innych oddziałach pruskiej armii. Ma to istotne znaczenie, ponieważ chcąc skrupulatnie ustalić listy strat ze wspomnianych wojen, należy przejrzeć spisy większości z ówczesnie zmobilizowanych formacji. Wynika to z faktu, że część zaciągów do armii kierowała się zasadą terytorialności, a np. w gwardii pruskiej służyli żołnierze ze wszystkich zakątków hohenzollernowskiej monarchii. 1. pieszy pułk gwardii przyjmował do swoich szeregów poborowych o najlepszych warunkach fizycznych z całego państwa¹⁷. Warto również nadmienić, iż chcąc przystąpić do badań, należy poznać realia ówczesnej armii pruskiej, jej organizację, strukturę, podział jednostek, stopnie wojskowe itd. Jest to istotne, ponieważ wiedza ta pozwoli uniknąć wielu omyłek oraz błędnych interpretacji¹⁸.

3. Źródła i materiały

3.1. Archiwalia

Badania nad udziałem Polaków w wojskach hohenzollernowskich w dobie *Einigungskriege*¹⁹ są dość utrudnione, ponieważ archiwa pruskie oraz biblioteki berlińskie zostały w znacznej części zniszczone w okresie II wojny światowej. Niestety, próżno byłoby szukać spisów żołnierzy (wraz z informacją o tym, skąd pochodzili) poszczególnych pułków pruskich w okresie wojny 1866 roku. Tego typu spisy zachowały się w odniesieniu do wojska habsburskiego i można je odnaleźć w Österreichisches Staatsarchiv

¹⁷ Gwardia (*Garde*) – były to wydzielone dywizje piechoty i kawalerii w armii pruskiej, na prawach osobnego korpusu, stacjonujące w Berlinie i okolicy; dywizje piechoty gwardii złożone były z pułków: pieszych, fizylierów, grenadierów, jegrów i strzelców; J. M y s z o r, *Pobożny Ślązak...*, s. 206. Przykładami jednostek gwardyjskich, w których szeregach można odnaleźć nazwiska osób pochodzących z powiatu gostyńskiego, są: 1. Garde-Regiment zu Fuß, Garde-Füsilier-Regiment, 3. Garde Grenadier-Regiment Königin Elisabeth. Również w innych pułkach, nienależących do gwardii armii pojawiają się „gostyniacy”: Thüringisches Infanterie-Regiment Nr. 31, Pommersches Infanterie-Regiment Nr. 61. Szczegółowy wykaz pułków pruskich, w szeregach których walczyli synowie ziemi gostyńskiej, czytelnik znajdzie w części drugiej artykułu.

¹⁸ Autor postanowił na potrzeby artykułu wytłumaczyć w przypisach poszczególne terminy związane z wojskowością ówczesnej Europy i odnieść je do armii pruskiej.

¹⁹ *Einigungskriege* (wojny zjednoczeniowe) – termin ten oznacza okres, w którym pruska monarchia toczyła wojny. W konsekwencji doprowadziły one do zjednoczenia Niemiec. W zakres tych wojen wliczane są konflikty z Danią w 1864 roku, z Austrią 1866 roku oraz Francją w latach 1870-1871.

(Austriackim Archiwum Państwowym) w Wiedniu. Te materiały zawierają informacje typu: data i miejsce urodzenia żołnierza oraz jego wyznanie. Jak już zostało wspomniane wyżej, tego rodzaju materiału źródłowego nie znajdziemy w odniesieniu do wojska pruskiego omawianego okresu. Jednak nie oznacza to, że jesteśmy w ogóle pozbawieni możliwości odnalezienia informacji o poszczególnych żołnierzach walczących dla króla Prus. W odniesieniu do armii Hohenzollernów zachowała się dokumentacja szpitalna, więc w przypadku jeśli żołnierz odniósł obrażenia lub zachorował, to można go w takich dokumentach odszukać. Kartoteki poszczególnych pacjentów uszeregowane są według jednego kryterium – daty urodzenia. Oznacza to, że odszukanie osób walczących w pułkach poznańskich (w zasadzie rekrutowanych z terenów rejencji poznańskiej) w stercie akt dotyczących wszystkich formacji Królestwa Prus, praktycznie przerasta możliwości jednej osoby. Problem ten wygląda zupełnie inaczej w momencie, kiedy szuka się osób, o których cokolwiek wiadomo. Znając personalia i datę urodzenia żołnierza, można wykonać stosowną kwerendę w Berlinie (lecz ze wspomnianych wyżej powodów, ograniczając się tylko do akt medycznych)²⁰. Warto również mieć na uwadze, że w praktyce tak niepełny materiał źródłowy pozwala ustalić nazwiska żołnierzy poległych, rannych lub zaginionych w boju, a także tych, którym przyznano odznaczenia za męstwo. Oznacza to, że nie mamy możliwości sporządzenia pełnych list poborowych z ziemi gostyńskiej – z uwzględnieniem również tych, którzy nie ponieśli uszczerbku na zdrowiu w trakcie wojny.

Przykładem ilustrującym ów problem jest wojna Prus z Danią. Korzystając z tak niepełnego materiału źródłowego, udało ustalić się tylko kilka nazwisk żołnierzy pochodzących z interesujących nas terenów. Warto je w tym miejscu przytoczyć po to, by zobrazować, jakie informacje jesteśmy w stanie uzyskać z tych źródeł.

Do walk w Jutlandii zostały skierowane pruskie wojska, a pułkami, które walczyły z Duńczykami były: 3. Garde-Grenadier-Regiment Königin Elisabeth oraz 1. Posensches Infanterie-Regiment Nr. 18. W listach strat wspomnianych jednostek możemy odnaleźć kilka nazwisk żołnierzy z ziemi gostyńskiej. W pierwszym z tych dwóch pułków walczył grenadier Jan Mosiek pochodzący z powiatu krobskiego. Przyszedł na świat 22 stycznia 1841 roku w Wydawach. W wieku 23 lat wyruszył w szeregi pruskiej armii na wojnę do Danii (walczył w 1. kompanii). Nie było mu dane zmierzyć się z Jutlandczykami, ponieważ zachorował na tyfus i większość wojny spędził w szpitalu, z którego już nie wrócił – zmarł w duńskim mieście Hobro, gdzie

²⁰ Autor serdecznie dziękuje Marcinowi Suchackiemu, absolwentowi Uniwersytetu Jagiellońskiego, historykowi z Kielc, specjalizującemu się w konfliktach zbrojnych XIX stulecia, za udzielenie informacji dotyczących problemu służby Polaków w hohenzollernowskiej armii omawianego okresu.

został pochowany. Jego pułkowym kolegą był grenadier Józef Szymoniak (3. kompania) urodzony 5 marca 1840 roku w Strzelcach Wielkich. Ten dwudziestoczterolatek również nie powrócił z wojny, bowiem poległ śmiercią żołnierza 18 kwietnia 1864 roku podczas decydującego i krwawego szturm duńskiej reduty Dybbøl²¹. Nie była to jedyna ofiara krwawych walk o zaciekle bronioną ziemną fortalicję, bowiem zmagania o ten skrawek duńskich umocnień życiem przypłacił pochodzący z Czachorowa fizylier²² – Leon Mańkowski z 1. poznańskiego pułku piechoty (11. kompania). Widnieje w pruskich wykazach strat pod adnotacją „vermisst” – zaginiony. Prawdopodobnie poległ i nie udało się odnaleźć ciała bądź go zidentyfikować. Śmierć nastąpiła w marcu 1864 roku, ponieważ pruskie działania wokół Dybbøl trwały od 22 lutego do 18 kwietnia 1864 roku)²³.

3.2. Źródła drukowane

Prócz materiałów archiwalnych dysponujemy również źródłami drukowanymi, które w tej kwestii służą pomocą. Jednym z nich jest oficjalna księga strat pruskich w wojnie 1866 roku, składająca się z wychodzących kolejno imiennych list ubytków pułków, publikowanych na terenie całego państwa pruskiego. Dzięki *Verlust-Listen*, bo o niej tutaj mowa, można prze-

²¹ Dybbøl (niem. Düppel) był duńskim fortem leżącym na półwyspie, który bronił dostępu przez cieśninę Alssund do miasta Sønderborg leżącego na wyspie Als. Duńska pozycja obronna pod Dybbøl była niedostatecznie przygotowana do obrony, ponieważ Duńczycy większość wysiłku skupili na umocnieniu Dannevirke. Ziemna linia obronna nie była również dostatecznie wyposażona w artylerię. Braki w tej broni częściowo zrekomensowała obecność duńskiego monitora „Rolf Krake” który, operując na wodach Alssundu, wspierał swym ogniem obrońców. Do decydującego starcia doszło 18 kwietnia 1864 roku. Obroną Dybbøl dowodził Georg Daniel Gerlach, który dysponował wojskiem w sile 11000 żołnierzy. Armia pruska liczyła 37000 żołnierzy pod dowództwem księcia Friedricha Karla Nikolausa von Preußena. Szturm rozpoczął się o godzinie 10.00, po uprzednim przygotowaniu artyleryjskim. Mimo zażartej obrony Duńczyków twierdza została zdobyta o 13.30. Prusacy stracili 1201 żołnierzy (rannych oraz zabitych), Duńczycy – około 700 zabitych, 554 rannych oraz 3534 wziętych do niewoli; *Dybbøl*, [w:] *Salmonsens konversationsleksikon. Demeter – Elektriske Sikringer*, red. J. H. Schultz, t. VI, København 1917, ss. 557-560; M. E m b r e e, *Bismarck's first war...*, s. 245-272.

²² Fizylier – od 2. połowy XVIII wieku nazwy tej używano w Prusach do oznaczania lekkiej piechoty zorganizowanej w samodzielne bataliony. Od końca XVIII stulecia do połowy XIX wieku mianem fizylierów określano główną masę piechurów. W każdym batalionie piechoty nazwę tę miały wszystkie kompanie z wyjątkiem dwóch grenadierskich bądź wołyżerskich; *Fizylierzy*, [w:] *Mała Encyklopedia Wojskowa*, t. I, red. M. Odlewany, Warszawa 1967, s. 401.

²³ Lista imiennych strat w tej wojnie została opracowana przez P. E. G ü n t h e r a, *Namentliches Verzeichnis der Toten der Preußischen Armee und Marine des Deutsch-Dänischen Krieges 1864*, Berlin 1978, s. 68.

śledzić straty pułków w poszczególnych bitwach²⁴. Wspomniana księga zawiera dokładne opisy obrażeń, które odnieśli poszczególni żołnierze (np. postrzał w brzuch, cięcie szablą w głowę itp.). Znajdziemy tam także informację o konkretnym lazarecie polowym, do jakiego trafił dany żołnierz. Dzięki aneksowi, w którym ujęto poprawki do poszczególnych list strat, możemy dowiedzieć się, że np. uznany za zaginionego żołnierz odnalazł się wśród rannych bądź wskutek odniesionych ran zmarł. Użycie tej księgi w praktyce ogranicza do minimum korzystanie z archiwalnych materiałów medycznych przechowywanych w Berlinie. *Verlust-Listen* stanowi podstawę wszelkich poszukiwań i oferuje dostęp do szerokiego źródła wiedzy. Należy jednak mieć na uwadze, iż jest to księga strat bojowych, zatem próżno byłoby tam szukać ofiar chorób. To niebagatelny problem, bowiem jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, że ubytki w armiach zawsze składały się ze strat bojowych i niebojowych, gdzie często te ostatnie bywały bardziej śmiertelne niż bagnet i kula przeciwnika, okaże się, że jesteśmy pozbawieni informacji o znacznym procencie żołnierzy z danej jednostki.

By uzmysłowić skalę problemu, posłużmy się przykładem. W bitwie pod Náchodem w roku 1866 walczył 3. poznański pułk piechoty nr 58, w którym zmarli na cholera stanowili dwa razy więcej strat niż ranni, zabici lub zaginieli razem. Tym samym w praktyce większość ofiar z tej formacji pozostaje bezimienna²⁵. Oznacza to, że jeśli wiemy, iż dana osoba wyruszyła na wojnę z Austrią i z niej nie wróciła, a nie ma jej we wspomnianej księdze, to takiej osoby można szukać w berlińskim archiwum²⁶. Sprowadza się to jednak do faktu, iż jeśli chcielibyśmy ustalić szczegółowe listy strat niebojowych, dotyczących mieszkańców ziemi gostyńskiej, musielibyśmy dysponować personaliami osoby, którą zamierzalibyśmy odszukać w tym archiwum.

W wojnie z Austrią 1866 roku mieszkańcy ziemi gostyńskiej walczyli w pułkach wchodzących w skład V korpusu przynależnego do 3. armii południowej. W bitwach pod Náchodem i Czeską Skalicą uczestniczyły trzy spośród interesujących nas pułków, czyli 4. regiment dragonów, 58. pułk piechoty i korpusna artyleria w postaci pułku nr 5. Lista strat tych jednostek w *Verlust-Listen* zaczyna się od strony 21, a wykaz strat dragonów rekrutowanych z rejencji legnickiej i poznańskiej znajduje się na stronach 51-52²⁷. Na podstawie list strat oraz osób odznaczonych można stwierdzić, iż osoby z powia-

²⁴ *Verlust-Listen der Königlich-Preussischen Armee*, Berlin 1866.

²⁵ Warto również zwrócić uwagę na kwestię, że nie mamy pewności ani informacji o tym, ilu spośród tych rannych w boju wymienionych w listach strat, którzy wskutek ran nie zmarli, powrócili później na tereny powiatu gostyńskiego. Uwagę na ten fakt zwrócił R. C z u b, *Gostynianie w wojnie prusko-austriackiej 1866 roku*, „Nowa Gazeta Gostyńska” 2011, nr 29, s. 11-12.

²⁶ Uwagi na temat kwerend oraz systemu katalogowania kart w archiwum w Berlinie pochodzą z rozmowy z Marcinem Suchackim, autorem cytowanej książki: *Od Custozzy...*

²⁷ *Verlust-Listen...*, s. 21, 51-52.

tów krobskiego, krotoszyńskiego oraz śremskiego są szczególnie licznie obecne w szeregach 2. poznańskiego pułku piechoty nr 19 i 4. poznańskiego pułku piechoty nr 59, walczących w roku 1866 na froncie bawarskim. Straty Dwojkarzy są w księdze na stronach 224-227 i w aneksie na stronie 259. Gros strat Czwartaków przedstawiono na stronach 239-240²⁸.

Z wojny francusko-pruskiej pozostało 248 list strat pułków pruskich²⁹. Co szczególnie ciekawe, wspomniane listy zostały w całości zdigitalizowane, dzięki czemu można szukać interesujących nas regimentów lista po liście, używając do tego słów-kluczy, co znacznie przyspiesza pracę³⁰. Warto również wspomnieć, iż w dużej części informacje tam zawarte zostały współcześnie uzupełnione, np. poprzez dodanie daty urodzenia żołnierza. Mając na uwadze specyfikę armii pruskiej (mowa tutaj o sposobie rekrutowania do pułków z uwzględnieniem zasady terytorialności oraz z jej pominięciem w przypadku pułków gwardyjskich) i chcąc skrupulatnie podejść do tematu, skazani jesteśmy na przejrzenie całości pruskich strat, lista po liście. Również używanie słów-kluczy może być w wielu przypadkach zwodnicze ze względu na pojawiający się dwojaki zapis: np. powiat krobski występuje tam w wersjach *Kröben* bądź *Kroeben*. Wspomniane źródło stanowi podstawę badań nad tytułową problematyką.

3.3. Niemiecka prasa regionalna 2. połowy XIX wieku

Innym źródłem drukowanym, przydatnym w ustalaniu strat poniesionych przez poszczególne pułki pruskie w wojnie 1866 roku, jest powiatowe pismo „Rawicz-Kröbener Kreisblatt”. Na jego łamach drukowane były listy strat, jakie armia pruska poniosła w wojnie z Austrią. Oczywiście pojawiają się tam nazwiska osób, które rekrutowały się z terenów ówczesnego powiatu krobskiego. W tym przypadku wykazy *Verlust-Listen* mają znaczną przewagę nad wspomnianym pismem, ponieważ uwzględniają całość strat pruskich pułków.

Ma to znaczenie, ponieważ współcześnie w skład administracyjny powiatu gostyńskiego wchodzi gminy Pogorzela i Borek, które w XIX wieku były częścią powiatu krotoszyńskiego, oraz miejscowości włączone do powiatu śremskiego. Zatem, jeśli chcielibyśmy badać straty, jakie ludność powiatu gostyńskiego poniosła w wyniku wojny 1866 roku, pamiętać trzeba, że „Rawicz-Kröbener Kreisblatt” zawiera listy poległych, rannych i zaginionych, lecz tylko z ówczesnego powiatu krobskiego. Problem z wykorzysta-

²⁸ Tamże, s. 224-227, 239-240 i 259.

²⁹ *Deutsch-französischer Krieg 1870-71. Verlust-Liste*, wyd. Königliche Geheime Oberhofbuchdruckerei, Berlin 1870-1871.

³⁰ Wersja zdigitalizowana dostępna jest pod internetowym adresem: <http://bit.ly/1pWid2L> [dostęp: 19 października 2015 roku].

niem tego pisma polega również na tym, że jeśli chodzi o wojnę francusko-pruską w zasobach Muzeum w Gostyniu znajdują się tylko numery z roku 1871³¹.

Jak już wcześniej sygnalizowaliśmy, chcąc ustalić listę osób, które walczyły w armii pruskiej, trzymając się dzisiejszych granic administracyjnych powiatu gostyńskiego, musimy również wziąć pod uwagę powiaty krotoszyński oraz śremski, zatem również ukazujące się tam pisma, na łamach których listy strat były publikowane. Dla powiatu krotoszyńskiego jest to: „Kreisblatt und Anzeiger für den Kreis und die Stadt Krotoschin” (ukazujący się od 1844 roku); dla powiatu śremskiego: „Schrimmer Kreisblatt” (ukazujący się w latach 1853-1919)³². W muzeach regionalnych zachowały się pojedyncze numery tych dwóch powiatowych pism, zatem chcąc skompletować przynajmniej te egzemplarze, które dotyczą interesujących nas lat, należałoby podjąć szeroką kwerendę w bibliotekach.

3.4. Monografie pułkowe

Obok *Verlust-Listen* oraz „Rawicz-Kröbener Kreisblatt” jako podstawy źródłowej do badań nad omawianą problematyką pomocą służą monografie poszczególnych formacji armii pruskiej. Wspomniane monografie pułkowe stanowią ciekawe uzupełnienie oficjalnych list strat, ponieważ można w nich znaleźć nawet wykazy osób zmarłych na cholera. Nie jest to oczywiście regułą i w dużej części w owych publikacjach tego typu informacji jednak nie ma. Każdorazowo odnajdziemy tam listy osób odznaczonych, wykazy poległych, a czasem nawet pełne listy strat. W zależności od monografii interesujące nas wykazy są różnie konstruowane. Część wykazuje pełne personalia żołnierza wraz z miejscem jego pochodzenia, natomiast w innych próżno byłoby szukać tego typu danych. Dobrym przykładem takiej publikacji jest monografia 3. poznańskiego pułku piechoty (3. Posensches Infanterie-Regiment Nr. 58) autorstwa Karla Langermana und Erlencampa³³. Wspomniana monografia poznańskich Trójkarzy, dotycząca odznaczonych oraz

³¹ Nie oznacza to oczywiście, iż numery „Rawicz-Kröbener Kreisblatt”, które ukazywały się w pierwszym roku wojny francusko-pruskiej, nie istnieją. Być może przeprowadzenie szerokiej kwerendy w głównych wielkopolskich bibliotekach przyniosłoby w tej materii pozytywny efekt.

³² Pismo to ukazywało się od 1853 roku w formie dwujęzycznej „Schrimmer Kreisblatt – Śremski Dziennik Powiatowy”, następnie tylko w formie niemieckojęzycznej, wydawane przez śremskiego drukarza C. F. Beneckego, D. Płygawkę, *Księgarze i drukarze w Śremie 1869-2009*, seria: *Śrem w małych monografiach*, t. I, red. J. Kondras, Śrem 2009, s. 24.

³³ K. L a n g e r m a n n u n d E r l e n c a m p, *Geschichte des 3. Posenschen Infanterie-Regiments Nr. 58 von der Gründung bis 1892: Mit Genehmigung des königlichen Regiments zusammengestellt und verfasst*, Berlin 1892.

poległych podaje nazwiska bez imion i miejsca pochodzenia³⁴. Jednak dzięki zawartym tam informacjom (choć lakonicznym) możemy uzupełnić te treści w oparciu o *Verlust-Listen*, gdzie po numerze kompanii, nazwisku oraz randze częstokroć udaje się rozwikłać sporne kwestie, np. dociec, że ów odznaczony figurujący w wykazie w rzeczywistości został ranny i żadnego odznaczenia nie otrzymał.

Inną z monografii oddziałów, bardzo przydatną dla poruszanej tematyki, jest opracowanie poświęcone 4. poznańskiemu pułkowi piechoty³⁵. Wspomniana pułkowa monografia zawiera wykaz żołnierzy nagrodzonych oraz listy strat w wojnie 1866 roku wraz z podaniem miejsca pochodzenia danego żołnierza. Dlatego też stanowi bardzo cenne uzupełnienie wiedzy na temat, ilu żołnierzy z ziemi gostyńskiej przelało krew, walcząc w szeregach tej jednostki. Warto również mieć na uwadze monografie dwóch innych pułków, w których można odnotować piechurów z interesującego nas obszaru Wielkopolski. Mowa tutaj o dwóch pozostałych poznańskich pułkach piechoty: 1. oraz 2.³⁶ Monografia Dwójkarzy nastrocza pewnych trudności, ponieważ w wykazach strat tego pułku pojawiają się nazwiska żołnierzy tylko z adnotacją, z jakiej miejscowości pochodzili. Księga ta nie określa powiatu, do którego owa miejscowość należała (znajdziemy tam informacje jedynie o rejencji, w której dana miejscowość leżała, w tym przypadku będzie to rejencja poznańska – „Posen”). Jest to istotny problem, bowiem w przypadku miejscowości, których nazwy dość często można spotkać w różnych zakątkach Wielkopolski – typu: Józefów, Błażejowo, Gola bądź Zalesie, nie mamy żadnej pewności, czy chodzi o te, które leżą w powiecie gostyńskim, czy raczej te znajdujące się w zupełnie gdzie indziej.

Pomocną publikacją jest monografia przedstawiająca udział pruskiej kawalerii w wojnie 1866 roku. Przedstawiono w niej wszystkie pułki i bitwy, w których brała udział hohenzollernowska jazda (w tym przebieg walk 4. pułku dragonów)³⁷. Z innych publikacji warto wymienić pamiętnik Fryderyka Wilhelma (przełożony na język angielski) z okresu wojen o zjednoczenie

³⁴ Tamże, s. 40-41. Warto wspomnieć w tym miejscu o innej monografii tego pułku; E. L e h m a n n, *Geschichte des 3. Posenschen Infanterie-Regiments Nr 58. Von seiner Stiftung 1860 zum Jahre 1910 verfasst v. Steinmann, bis 1. Okt. 1892 fortgeführt v. Bober*, Berlin 1910.

³⁵ O. H o l l m a n n, *Geschichte des Infanterie-Regiments Freiherr Hiller von Gaertringen (4. Posenschen) Nr. 59. bis Juli 1877*, Berlin 1893.

³⁶ F. K a d g i e h n, *Geschichte des Infanterie-Regiments von Grolman (1. Posenschen) Nr. 18. 1813-1913. Nach Akten des Regiments und anderen amtlichen Quellen bearbeitet*, Berlin 1913; T i s c h e r n y, *Geschichte des Infanterie-Regiments von Courbière (2. Posenschen) Nr. 19 1813-1913*, Berlin 1913.

³⁷ L. v o n B e s s e r, *Die preussische Kavallerie in der Campagne 1866*, Berlin 1868.

Niemiec, w którym pruski monarcha bardzo często wspomniana Polaków³⁸. Jako uzupełnienie naszej wiedzy na temat udziału Polaków w wojnie 1866 roku może posłużyć monografia 56. galicyjskiego pułku piechoty autorstwa Stanisława Bednarskiego, który pod Náchodem walczył z Wielkopolanami³⁹.

3.5. Archiwa parafialne, Urzędy Stanu Cywilnego oraz genealogia

Warto wspomnieć o jeszcze kilku rodzajach źródeł. Pozwalają one uzupełnić dostępne już listy o nazwiska osób, które wyszły z tych wojen bez szwanku, a tym samym ich nazwiska, jeśli nie zostali odznaczeni, nie zostały odnotowane. Trudno prowadzić tego typu badania bez udziału lokalnych towarzystw genealogicznych bądź osób, które parają się tą tematyką. Być może tak zakrojona współpraca dałaby konkretne rezultaty w postaci informacji o losach poszczególnych osób lub pozwoliłaby na uzupełnienie już posiadanych informacji. Dobrym przykładem badań genealogicznych jest praca Ryszarda Jana Kołodziejczaka, który opracował dzieje rodziny Dopierałów z Lipia, zaczynając od roku 1765⁴⁰. Dzięki tego typu pracom imiona i nazwiska widniejące w wykazach przestają być tylko chłodną wyliczanką Polaków, którzy walczyli i ginęli, służąc w pruskiej armii, lecz nabierają nagle drugiego „życia”, gdy natrafiamy na informację, że ów był synem konkretnych rodziców i posiadał rodzeństwo, które z pewnością oplakiwało jego śmierć bądź kalectwo.

Ludzie posiadają w domach różne pamiątki po swoich przodkach: listy, pocztówki, zdjęcia, które gdzieś ze spokojem leżą na półkach albo strychach i zbierają kurz, czekając na odkrycie swoich „tajemnic”. Trudno oprzeć się wrażeniu, że zakrojona na dużą skalę akcja społeczna, ukierunkowana na szukanie przodków, którzy walczyli w wojnach o zjednoczenie Niemiec, mogłaby przynieść zaskakujące rezultaty w postaci listów, dyplomów nadania odznaczenia bądź nigdzie niepublikowanych wspomnień żołnierzy, którzy uczestniczyli we frontowych walkach i opisują w nich żołnierską dolę i niedolę, np. cytowany w niniejszym artykule fragment listu Józefa Ciupki.

Omawianie źródeł nie byłoby pełne, gdybyśmy nie wspomnieli o kolejnej bardzo ważnej grupie. Chodzi tutaj o archiwalia kościelne oraz dokumenty znajdujące się w archiwach Urzędów Stanu Cywilnego poszczegół-

³⁸ F. Wilhelm, *Diaries of the Emperor Frederick during the campaigns of 1866 and 1870-71, as well as his journeys to the East and to Spain*, translated into English, M. von Poschinger, London 1902.

³⁹ S. Bednarski, *Historia C.K. 56. Pułku Piechoty*, Wadowice 1884.

⁴⁰ R. J. Kołodziejczak, *Dopierałowie z Lipia 1765-2015, czyli krótką, genealogiczną historią rodzin, krewnych i powinowatych z parafii Strzelce Wielkie, onegdaj wielkiej, koło Gostynia, opodal Świętej Góry położonej*, Wrocław 2015, mps.

nych gmin. W przypadku kategorii pierwszej niezbędne jest odbycie kwerend w parafiach, ponieważ tam znajdziemy akta chrztów, ślubów, a przede wszystkim odnajdziemy informację o zgonach. Jeśli nic pewnego nie wiemy o konkretnej postaci, warto zajrzeć do tych dokumentów, bowiem tam powinniśmy odnaleźć interesujące nas informacje.

4. Możliwości badawcze

Odrębnego wyjaśnienia wymaga kwestia tego, jakie inne możliwości badawcze stwarzają listy pruskich strat w wojnach 1864, 1866 oraz w konflikcie z Francją w latach 1870-1871. Dotyczy to zwłaszcza tych osób, które zostały odznaczone lub ranne. Ze względu na fakt, iż pruskie wojny o zjednoczenie toczyły się w relatywnie krótkich interwałach czasowych (sprawa zjednoczenia Niemiec rozegrała się w trzech wojnach stoczonych na przestrzeni 8 lat), daje to możliwość prześledzenia (choć cząstkowego) karier wojskowych poszczególnych mieszkańców z interesujących nas obszarów. Oczywiście, ze względu na specyfikę materiału źródłowego tego typu kariery możemy prześledzić w przypadku, jeśli dany żołnierz w jednej wojnie został odznaczony lub ranny, a w kolejnym konflikcie również wykazał się męstwem zasługującym na odznaczenie bądź w wyniku ran trafił do lazaretu albo udział w walkach zakończył się dla niego śmiercią (lub zaginięciem). Daje to informacje o tym, w jakim pułku i kompanii walczyła dana osoba, w walkach jakiej bitwy otrzymała odznaczenie (jeśli została rekomendowana do takiego wyróżnienia), w jakiej bitwie odniosła rany i do jakiego lazaretu trafiła.

Przykładem osoby, której szlak bojowy w armii pruskiej możemy w ten sposób odtworzyć, jest pochodzący z Szelejewa (ówczesny powiat krotoszyński) – Jan Mazurek. Wspomniany żołnierz jako szeregowiec trafił w 1866 roku do 2. kompanii w 2. poznańskim pułku piechoty nr 19. Z wykazów pruskich strat wynika, iż ów szelejewski piechur został lekko ranny w bitwie pod Kissingen stoczonej 10 lipca 1866 roku⁴¹. Nie był to koniec wojennych przygód Jana Mazurka, ponieważ w 1870 roku ponownie go zmobilizowano. Tym razem trafił do 3. kompanii, wchodzącej w skład 3. batalionu (rawickiego) 1. kombinierten Posenschen Landwehr-Regiments. Z racji tego, że podczas wojny z Francją Napoleona III trafił on do Landweh-

⁴¹ *Verlust-Listen...*, s. 224. Pod względem interesujących nas informacji ubogo prezentuje się monografia wspomnianego pułku, bowiem znajdziemy tam jedynie dane o osobach, które zostały odznaczone w wojnie z monarchią habsburską oraz wykaz żołnierzy poległych („gefallen”) – niestety, monografia ta nie zawiera list osób, które zostały ranne w tym konflikcie; *Geschichte des Infanterie-Regiments von Courbière (2. Posenschen) Nr. 19 1813-1913*, s. 190 i n.

ry, czyli jednostek tzw. drugiej kolejności, musiał odbyć obowiązkową służbę wojskową (trwającą w piechocie 3 lata) oraz 4-letni okres czynnej rezerwy, na który mogła przypaść wojna z Austrią, w wyniku której jako przeszkolony rezerwista trafił do oddziałów liniowych. Po zakończeniu zmagania wilhelmowskiej armii z wojskami Franciszka Józefa I Jan Mazurek zapewne znów został przeniesiony do rezerwy (bądź odbył pełen 4-letni jej okres), a którą musiał ukończyć przed rokiem 1870, ponieważ zgodnie z pruskim regulaminem do Landwehry mogli trafić mężczyźni nawet 27 lat po odbyciu powszechnej służby wojskowej (wliczając w to 4-letni okres rezerwy).

Służąc w Landwehrze jako wehrmann (dosł. milicjant, żołnierz szeregowy tej jednostki), wraz z resztą swojego batalionu został skierowany na front francuski do Lotaryngii, gdzie wziął udział w bitwie pod Noisseville, która rozegrała się w dniach od 31 sierpnia do 1 września 1870 roku. Rawicki batalion Landwehry nie poniósł w tym starciu zbyt wielkich strat, natomiast dla Jana Mazurka miał być to już ostatni epizod wojenny, bowiem w pruskim wykazie figuruje pod określeniem „vermisst” – zaginiony⁴². Nie on jeden zaginął podczas tego starcia, bowiem tym samym mianem określono trzech innych jego towarzyszy: wehrmanna Macieja Mosika (vel Mościka) z Chojna (2. kompania) z powiatu krobskiego (dzisiaj powiat rawicki, gmina Pakosław), ich niemieckiego kolegę – wehrmanna Johanna Gottfrieda Weina (3. kompania) ze Skoraszewic w powiecie krobskim (dziś powiat gostyński, gmina Pępowo) oraz Józefa Zoja (vel Zója) z Trzemeszna (3. kompania) znajdującego się wówczas w powiecie krotoszyńskim (gmina Rozdrażew)⁴³. Wspomniany szlak bojowy Jana Mazurka to przykład możliwości, jakie daje wykorzystanie list strat. Osób, których losy można byłoby sporządzić w analogiczny sposób, jest o wiele więcej, co pokazuje, że prócz „suchych” imiennych wykazów w niektórych przypadkach możemy odtworzyć przebieg służby wojskowej.

Powróćmy jednak do wspomnianego już wyżej Jana Mazurka. Jakie informacje udało odnaleźć się w archiwum parafialnym w Strzelcach Wielkich? Otóż, rodzice pochodzili z Szelejewa, a ojciec najpierw nazywał się Mazurczak (później jego syn postanowił w 1863 roku zmienić nazwisko na Mazurek). Jego ojciec (również Jan) zawarł związek małżeński w wieku 28 lat z Agnieszką Nowaczanką 26-letnią panną. W roku zawarcia małżeń-

⁴² Istnieją kontrowersje dotyczące sprawy zaginięcia Jana Mazurka. Wątek ten zostanie omówiony szerzej w tekście poniżej.

⁴³ Oprócz osób zaginionych było kilku rannych m.in. kapral Andrzej Skalski (3. kompania) z Bułakowa (dziś powiat gostyński, gmina Pogorzela), wehrmann Karol Grobelny (3. kompania) Kobylin (dziś powiat krotoszyński, gmina Kobylin), wehrmann Ignacy Kapała (2. kompania) Wydawy (dziś powiat gostyński, gmina Poniec), wehrmann Kazimierz Kowalski (2. kompania), Domaradzice (dziś powiat rawicki, gmina Jutrosin), wehrmann August Sobański (4. kompania), Benice (powiat krotoszyński, gmina Krotoszyn); <http://bit.ly/1T3VSM0> [dostęp: 19 października 2015 roku].

stwa ojciec Jana służył w Landwehrze i potrzebował zezwolenia od swojego pułku na zmianę stanu cywilnego⁴⁴. Jak zatem widzimy, jest to bezcenny materiał informacyjny. Mało tego, dzięki tego typu poszukiwaniom udało się rozwikłać dość zagadkową kwestię zaginięcia Jana Mazurka po bitwie pod Noisseville. Jak już wspomnieliśmy, w pruskich wykazach strat nazwisko naszego bohatera zostało umieszczone w kolumnie „vermisst”. Jednak z metrykaliów wynika, że w 1875 roku oraz w latach kolejnych Janowi Mazurkowi rodziły się dzieci!⁴⁵ Wytłumaczeniem tego faktu z pewnością jest to, że jakiś czas po bitwie pod Noisseville Jan musiał odnaleźć się, lecz z pruskich wykazów strat jego nazwisko nie zostało wykreślone. Nie udało się odszukać aktu zgonu Jana, nie znaleziono również informacji o tym, żeby jego żona Zofia Woźniak (w momencie ślubu miała 16 lat) wyszła ponownie za mąż⁴⁶. To oznacza, iż Jan musiał wrócić z wojny. Dodatkowym dowodem na to, rozwiązującym tę kwestię są wpisy przy aktach chrztu, w których znajdują się imiona rodziców. Dla przykładu, w akcie chrztu córki Jana Anny z 1892 roku znajduje się dodatkowo informacja o tym, że Jan był wówczas pracownikiem najemnym⁴⁷.

5. Materiały etnograficzne

Na przełomie wieku XIX i XX zostały szeroko rozwinięte badania etnograficzne. Etnografowie jeździli po Polsce (i jeżdżą do dziś), prowadząc rozmowy z mieszkańcami wsi i miasteczek. Te badania miały doprowadzić do utrwalenia folkloru ludowego, w tym też języka, którym ci ludzie się posługiwali. Efekty badań są w minimalnym stopniu wykorzystywane w pracach historyków wojskowości, a przecież ich część została ogłoszona drukiem i znajdziemy tam np. pieśni żołnierskie śpiewane przez Polaków walczących w armiach każdego z zaborców. Jednym z przykładów bardzo cie-

⁴⁴ Autor dziękuje Ryszardowi Kołodziejczakowi za udostępnienie materiału źródłowego dotyczącego rodziny Jana Mazurka; parafia Strzelce Wielkie, sygn. akt K-4/1823; akt chrztu Jana Mazurka, tamże, sygn. 58/1837; data zawarcia małżeństwa i zmiany nazwiska: tamże, sygn. 54/1863.

⁴⁵ W 1875 roku urodziła się Marcjanna, USC Pogorzela, sygn. akt 151/1875; w 1878 roku – Antoni, USC Pogorzela, sygn. akt 73/1878; w 1880 roku – Franciszka, USC Pogorzela, sygn. akt 147/1880; w 1882 roku – Wiktoria, parafia Strzelce Wielkie, sygn. akt 25/1906; w 1883 roku – Cecylia, parafia Strzelce Wielkie, sygn. akt 25/1906; w 1888 roku – Anastazja, parafia Strzelce Wielkie, sygn. akt 43/1888; w 1889 roku – Wojciech, parafia Strzelce Wielkie, sygn. akt 66/1889; w 1892 roku – Anna, parafia Strzelce Wielkie, sygn. akt 109/1892.

⁴⁶ Akt zawarcia małżeństwa z Zofią znajduje się w parafii Strzelce Wielkie, sygn. akt 54/1863.

⁴⁷ Dokładnie *operarius* – czyli w tym kontekście pracownik najemny; parafia Strzelce Wielkie, sygn. akt 109/1892.

kawej pracy w tym zakresie jest książka Anny Tyrpy⁴⁸, w której znajdziemy m.in. w przypadku wojny 1866 roku pieśni żołnierzy o konkretnych bitwach i postaciach walczących pod Oświęcimiem, Trutnowem czy Sadową. Zachowały się również relacje i wspomnienia żołnierzy pruskich, które nigdy wcześniej nie wyszły drukiem, a któż jest w stanie lepiej opowiedzieć o przeżyciach wojennych jeśli nie weteran tychże wojen? Któż lepiej opowie, jak zachowywali się żołnierze przechodzący przez konkretne wsie bądź jak wyglądał taki przemarsz, niż chłopci, którzy żyli w tych wsiach? Jest to materiał bezcenny, pozwalający nie tylko na identyfikację poszczególnych nazwisk, ale też odtwarzający życie codzienne tych mieszkańców ziemi gostyńskiej, którzy walcząc w armii Prus, zostali „wyrwani” z wioski i miasteczek i skierowani gdzieś daleko. Któż lepiej opowie o ich codziennym menu, o życiu religijnym, ich pieśniach bojowych, ich strachu; któż lepiej opowie niezliczone anegdoty wojenne niż oni sami⁴⁹. Jako przykład tej kategorii źródeł oddajmy głos jednemu z tych, którzy pozostawili wspomnienia z wojny francusko-pruskiej:

Co to za miasto! Jak tylko okiem sięgnąć, nic nie widać jak białe kamienice, przeplatane zielonymi wieńcami drzew – gdzieś tam wystaje wieża lub sterczy komin jakiej znacznej fabryki. Dookoła ryczą armaty, a ziemia drży na znaczną przestrzeń dookoła. Około Paryża maszerowaliśmy wczoraj i dzisiaj, a to dopiero część. Cóż dopiero cały Paryż?⁵⁰

⁴⁸ A. T y r p a, *Cudzoziemcy i obce kraje w dialektach polskich*, Kraków 2011.

⁴⁹ Tego typu anegdotą – której próżno byłoby szukać w pruskich monografiach pułkowych – jest chociażby informacja pochodząca z pola bitwy pod Freschwiler-Wörth. W bitwie tej brał udział pruski V Korpus, w którym znajdowały się pułki z rejencji poznańskiej. W starciu tym, w jego newralgicznym momencie, do frontalnego ataku na pozycje francuskie obsadzone kwiatem armii Napoleona III (żuawi, turkosi), został rzucony 4. poznański pułk piechoty. Dowodzący atakiem pruski oficer, chcąc zachęcić swoich nadwarciańskich podwładnych do wzmożonego wysiłku, rozkazał grać orkiestrze pułkowej *Mazurka Dąbrowskiego* – pieśń, która od 1850 roku była zakazana w zaborze pruskim. W ataku tym rany odnieśli m.in. Tomasz Juskowiak z Michałowa, Paweł Pawlak ze Szkaradowa oraz Walenty Cichy z Konarzewa (wszyscy pochodzący z powiatu krobkiego); M. S u c h a c k i, *Od Custozzy do Logny...*, s. 113-115.

⁵⁰ *Spuścizna epistolograficzna rodziny Fenrychów 1855-1875*, [w:] *W kręgu przeżyć i wyobrażeń wielkopolskiej rodziny ziemiańskiej*, oprac. W. Fenrych, Gdańsk 1994, s. 76. Warto w tym miejscu słów kilka napisać o samej pracy. Praca ta stanowi zbiór listów, które można uszeregować w dwie kategorie: pierwszą dotyczącą lat 1855-1866 oraz drugą wyznaczoną okresem 1866-1875 roku. Książka ta poprzedzona jest dość obszernym wprowadzeniem, w którym autor przedstawia dzieje swojej rodziny. Listy są przezeń opracowane i opatrzone przypisami. Zasadniczą część książki stanowią listy W. E. Fenrycha i są to w głównej mierze epistoły spisane w latach 1870-1871, prosto z linii frontu wojny francusko-pruskiej. Stanowią one istotną kopalnię wiedzy na temat życia frontowego zwykłych żołnierzy walczących pod pruskim sztandarem. Znajdziemy tam m.in. opisy relacji między Polakami i Niemcami służącymi w tym samym pułku, przedstawienie tego co jedli, pili, na co chorowali, ich życia religijnego itd.

Trudno się dziwić, iż mieszkający w peryferyjnej Wielkopolsce Władysław Edwin Fenrych⁵¹, będący autorem wspomnianej relacji, czuł się przytłoczony ogromem stolicy Francji. Z pewnością niejeden żołnierz z powiatu krobkiego, krotoszyńskiego lub śremskiego zachwycał się tym miastem, a jednocześnie mógł być przerażony jego wielkością i tym, czego oczekiwali od niego pruscy przełożeni – zdobyciem tego kolosa.

⁵¹ Władysław Edwin Fenrych (1850-1905), trafił do armii pruskiej w ramach uzupełnień do Westfälisches Fusilier-Regiment Nr. 37. Nie brał udziału w bitwach pod Fröschwiller-Wörth, czy Sedanem, ale służył we Francji od września 1870 roku do połowy roku następnego. Jego żoną była Helena, z którą doczekał się siedmiorga dzieci. Jednym z jego synów był Stanisław, który wykupił z rąk jednego z hakatystów (Hermannna Kennemanna) majątek Pudliszki. Stworzył tu przedsiębiorstwo przetwórstwa owoców i warzyw, które bardzo szybko zyskało renomę w Polsce i cieszy się nią do dziś. Szerzej na temat rodziny Fenrychów, zob.: A. M i a ł k o w s k i, *Stanisław Fenrych – pionier przemysłowego przetwarzania owoców i warzyw w Polsce*, „Rocznik Gostyński” 2014, nr 1, s. 79-89; *Spuścizna epistolograficzna...*, s. 5-40.